

Sygn. akt: I ACa 858/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Stanek (spr.) SSA Krystyna Golinowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. C. i M. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 marca 2013r. sygn. akt I C 742/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów P. C. i M. C. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 858/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2012 r. P. C. i M. C. wystąpili do Sądu Okręgowego w Płocku przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 170.247,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż prowadzą w miejscu zamieszkania w N. gmina G. działalność rolniczą, z działów specjalnych produkcji rolnej. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykorzystywane są trzy kurniki. W dniu 19 sierpnia 2011 r. w wyniku zaistnienia silnych wiatrów doszło do powstania szkody w trzech kurnikach wykorzystywanych do produkcji drobiu. Powodów z pozwanym łączyła umowa ubezpieczenia, kurnik nr 1 był

ubezpieczony do sumy ubezpieczenia 294.000 zł, kurnik nr 2 do sumy ubezpieczenia 163.000 zł, kurnik nr 3 do sumy ubezpieczenia 180.000 zł. W dniu 22 sierpnia 2011 r. powód P. C. zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi powstanie szkody. W ramach postępowania likwidacyjnego powód oświadczył ubezpieczycielowi podczas przeprowadzanych oględzin, iż będzie odbudowywał i remontował zniszczone obiekty. (...) uznało swoją odpowiedzialność za szkodę, przyznało początkowo odszkodowanie w kwocie 50.086 zł. Pismem z dnia 5 marca 2012 r. (...) ostatecznie przyznało kwotę odszkodowania w wysokości 59.568 zł, którą, przekazało na rachunek powoda.

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Przyznał, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolnych na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) polisa nr (...). Przedmiotem ubezpieczenia były trzy kurniki, budynek mieszkalny i budynek gospodarczy. Wskazał, że wypłacił powodowi kwotę 59.568 zł. Powodowie przedstawili własny kosztorys, z którego wynika, że szkoda jest wyższa. W ocenie pozwanego kosztorys ten nie może stanowić podstawy do wyliczenia wysokości szkody bowiem został on sporządzony w oderwaniu od ustalonego w oku oględzin zakresu szkody, nie uwzględnił faktycznych zniszczeń ujętych w protokole likwidacji szkody.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od Towarzystwa (...) w W. na rzecz P. C. i M. C. solidarnie kwotę 154.411,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia na okres od 20 listopada 2010 r. do 19 listopada 2011 r., określając kwotę przedmiotu ubezpieczenia na łączną kwotę 865.000 zł, w tym kurnik I na kwotę 294.000 zł, kurnik II na kwotę 163.000 zł, kurnik III na kwotę 180.000 zł. Umową tą objęto szkody spowodowane warunkami atmosferycznymi. Powodowie posiadają - na zasadzie wspólności majątkowej wynikającej z zawarcia małżeństwa - trzy kurniki przeznaczone do hodowli drobiu. W dniu 19 sierpnia 2011 przeszły w miejscowości N., gmina G. silne wiatry. Podczas tych wiatrów doszło do uszkodzenia tych trzech kurników. W kurniku nr 1 uszkodzeniu uległy pokrycia połaci dachu i więźby dachowej drewnianej, system wentylacji mechaniczno - grawitacyjnej, wieniec betonowy, dźwigary stalowe, wrota stalowe, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, instalacja elektryczna i odgromowa. W kurniku nr 2 uszkodzeniu uległ dach z blachy trapezowej w połaci zachodniej i wschodniej, 4 gąsiory kalenicowe i jedna nasada wentylatora, a także elewacja budynku, przeszła międzyokienne. W kurniku nr 3 uszkodzeniu uległy pokrycia połaci dachu od stron zachodniej, 4 nasady wentylatora, 3 wywiewki dachowe, zachodnia elewacja budynku, przeszła międzyokienne, oszklenia. W dniu 23 sierpnia 2011 r. powodowie zgłosili szkody ubezpieczycielowi. W dniu 6 października 2011 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 50.086 zł, w tym za uszkodzenia w budynku kurnika 1 w kwocie 10.498 zł, za uszkodzenia kurnika 2 w kwocie 36.515 zł i za uszkodzenia kurnika 3 w kwocie 3.073 zł. W marcu 2012 r. pozwany dopłacił powodowi kwotę 9.482 zł, w tym za kurnik nr 1 przyznano kwotę 3.773 zł, za kurnik nr 2 kwotę 4.064 zł i za kurnik nr 3 kwotę 1.643 zł. Wartość kosztorysowa naprawczych robot netto poszczególnych elementów nie podlegających umorzeniu z tytułu zużycia technicznego wynosi kurnik nr 2 - 74.630,14 zł, kurnik nr 1 - 8.379,39 zł, kurnik nr 3 - 5.834,66 zł. Razem 88.844,19 zł. Wartość kosztorysowa naprawczych robot netto poszczególnych elementów podlegających umorzeniu z tytułu zużycia technicznego według kosztorysu wynosi: kurnik nr 2 - 161.841,36 zł, kurnik nr 1 - 12 875, 50 zł, kurnik nr 3 - 3 287, 33 zł. Razem - 178 004, 19 zł. Łącznie wartości kosztorysowe z tytułu naprawy wszystkich kurników wynoszą 266.848,38 zł. Stopień zużycia poszczególnych kurników wynosił: kurnik nr 1 - 32%, kurnik nr 2 - 2%, kurnik nr 3 - 25%. Wysokość szkody po uwzględnieniu zużycia technicznego poszczególnych kurników wynosi: kurnik nr 2 - $74.630,14 \text{ zł} + 161.841,36 \text{ zł} \times (100 - 32) = 184.682,26 \text{ zł}$, kurnik nr 1 - $8.379,39 \text{ zł} + 12.875,50 \text{ zł} \times (100 - 2) = 20.997,38 \text{ zł}$, kurnik nr 3 - $5.834,66 \text{ zł} + 3.287,33 \text{ zł} \times (100 - 25) = 8.300,16 \text{ zł}$. Do wyeliminowania całej szkody wymagana jest kwota 213.979,80 zł netto, 263.195,15 zł brutto.

Ustalając rodzaj i wysokość szkody Sąd I instancji oparł się na opinii biegłego sądowego H. B.. Sąd Okręgowy uznał, iż wskazane w niej ustalenia i wyliczenia są prawidłowe. Pozwany kwestionował rodzaj i wysokość ustalonej przez biegłego sądowego szkody. Biegły na rozprawie w dniu 11 marca 2013 r. ustosunkował się do wszystkich zarzutów pozwanego. Zdaniem Sądu I instancji jego opinia jest jasna, fachowa, w pełni uzasadniona. Biegły ten odniósł się

też do kosztorysu sporządzonego przez W. K. i wskazał na czym polegała różnica w ich wyliczeniach. W pozostałym zakresie kosztorys i jego opinia były zbieżne.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Sąd Okręgowy podniósł, że w przedmiotowej sprawie spór między stronami ogniskował się wokół kwestii wysokości należnego powodowi odszkodowania. Zdaniem powodów kwota przyznanego przez (...) odszkodowania została znacznie zaniżona. Powodowie przedstawili pozwanemu kosztorys sporządzony przez W. K., który wyliczył wartość szkody na kwotę 377.463,01 zł. Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania Sąd I instancji uznał za miarodajną opinię biegłego sądowego H. B.. Dokonując wyliczeń przysługującego powodowi odszkodowania Sąd Okręgowy pomniejszył je o kwotę wypłaconej przez pozwanego części odszkodowania w wysokości 59.568 zł od wartości wyliczonej szkody 213.979,80 zł netto, różnica wynosi 154.411,80 zł.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana zaskarżyła orzeczenie Sądu I instancji w części, to jest w punkcie 1, 3 i 4 zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie wyliczeń biegłego, pomimo, że są one sprzeczne z przedstawionym przez pozwanego materiałem dowodowym przedstawiającym rozmiary ubezpieczonych budynków i zakres uszkodzeń.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a także powtórzenie oględzin miejsca szkody i dokonanie ponownego obmiaru budynku po zawiadomieniu o tych czynnościach pozwanego oraz sporządzenie na tej podstawie wyliczeń wysokości szkody.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny rozważył na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał własnej oceny. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiałach.

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji ze zebraniem w sprawie materiałem nie może polegać na stwierdzeniu, że Sąd winien oprzeć się na „przedstawionym przez pozwanego materiałem dowodowym przedstawiającym rozmiary ubezpieczonych budynków i zakres uszkodzeń”.

W części motywacyjnej apelacji skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu, że biegły przeprowadził oględziny miejsca szkody bez zlecenia Sądu, co zdaniem apelującego narusza przepis art. 248 k.p.c.

Biegły sądowy, którego zadaniem jest dokonanie wyceny szkody, powinien dokonać oględzin miejsca zdarzenia niezależnie od dokumentacji zawartej w aktach likwidacji szkody strony pozwanej. Tylko taka opinia może być uznana za rzetelną. Nie sposób się zgodzić z apelującym, że biegły winien sporządzić opinię na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a więc na podstawie protokołu oględzin miejsca szkody i „obmiarów sprawy” wykonanych przez pozwanego.

Warto zauważyć, że wycena dokonana przez ubezpieczyciela została przez powodów zakwestionowana (jak również wysokość wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania) i ocena zasadności dalszych roszczeń odszkodowawczych powodów jest przedmiotem rozpoznawanej sprawy.

Podnieść należy, że sąd może powierzyć biegłemu obejrzenie przedmiotu sporu (w określonym miejscu) dla poczynienia spostrzeżeń faktycznych jako przesłanki opinii, rozstrzygając zarazem, czy i o jakich czynnościach biegły powinien zawiadomić strony. Nie ulega wątpliwości, że strona pozwana nie uczestniczyła w oględzinach dokonanych przez biegłego. Po wydaniu opinii przez biegłego pozwany zgłosił zarzuty do tej opinii. Ponadto pozwany wnosił o powtórzenie czynności oględzin przy udziale pozwanego Towarzystwa.

Sąd I instancji wyznaczył rozprawę, na której biegły ustosunkował się szczegółowo do zarzutów pozwanego. Strona pozwana – pomimo powiadomienia o terminie – nie stawiała się na rozprawie, do daty wyrokowania nie zaprezentowała również swojego stanowiska na piśmie. W szczególności nie zgłosiła dalszych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o powtórzenie oględzin z udziałem strony pozwanej. Godzi się jednak zauważyć, że skarżący nie może w apelacji kwestionować nieuwzględnienia przez Sąd I instancji tego wniosku o powtórzenie oględzin miejsca zdarzenia z udziałem strony pozwanej, skoro nie złożyli zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji, uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r. - I CSK 713/12 – LEX nr 1391108).

Chybiony jest zarzut niewłaściwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji trafnie ocenił, że zastrzeżenia strony pozwanej do opinii biegłego zostały przez biegłego wyjaśnione i dlatego były podstawy do skonstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia na tej właśnie opinii. Skarżący pomija, że nie zgłosił wniosku o powołanie innego biegłego sądowego, takiego wniosku nie zgłosili również powodowie. Skoro więc Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie istnieje konieczność skorzystania z wiadomości specjalnych, nie może swoich ustaleń faktycznych oprzeć na innym dowodzie. Z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeżeli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest koniecznością. W takim przypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 r. I ACa 316/13 - LEX nr 1363289).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i § 6 pkt. 6 oraz § 13 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348).